

Eliza Grzelakowa
(Gniezno)

JĘZYKOWO-KULTUROWA KREACJA STAROŚCI

Abstract

The author presents contemporary connotations of the notion of old-age in the context of previous historical and cultural research in that area. Current data obtained from studies of interpersonal relationships is compared with the image of old age created in cultural texts and historical documents. Thus it is possible to verify contemporary axiological attributes of the notion of old age as well as its correspondences with the attributes and connotations established in the cultural memory of Poles today.

Key words

notion, connotations, value attribution, axiology, old age

Podstawowym założeniem niniejszych rozważań jest teza, że słowo „starość”, niechętnie wykorzystywane we współczesnej komunikacji, jest nazwą wartości. W konsekwencji, by odczytać nacechowanie terminu „starość” oraz jego treść aksjologiczną, konieczne jest wskazanie komponentów semantycznych tegoż, zinterpretowanie ich nacechowania (dodatnie/ujemne) oraz ustalenie, które ze wskazanych znaczeń i w jakich kontekstach były podkreślane.

Nazwy wartości pełnią szczególną rolę w interpretowaniu świata, są jednym z istotniejszych czynników wyznaczających granice wspólnotowości, mogą jednak także stanowić pomost łączący odmienne aksjologicznie wspólnoty. Funkcję tę pełnią te pojęcia, które stanowią wspólny zasób waloryzacyjny – taką wartością jest część życia człowieka zwana starością.

Wyjątkowość systemu aksjologicznego w procesie kształtowania wspólnotowości dostrzegli etnolingwiści i ich filozoficzni prekursorzy. Dowodzą tego także badania Jadwigi Puzyniny¹ oraz Anny Wierzbickiej². Analiza nazw wartości, według tych badaczek, polega na odczytaniu ich centralnych i peryferyjnych konotacji oraz wskazaniu ich dodatniego lub ujemnego nacechowania poprzez analizę komponentów semantycznych i sposobów ich profilowania.

Znaczenie leksemu „wartość” pierwotnie było uogólnieniem wszystkiego, co człowiek uznaje za pożądane, dobre, do czego dąży. Obecnie terminy „wartościowanie”/„waloryzacja” obejmują zarówno wartości oczekiwane, jak i te niepożądane. To poszerzenie aksjologiczne jest odzwierciedleniem antropocentrycznego postrzegania świata, dlatego według J. Puzyniny do wartości pozytywnych zaliczamy wartości hedonistyczne, witalne, pragmatyczne, w tym estetyczne³. Złe jest to, co nam zagraża, budzi niepokój, nie jest takie, jak byśmy chcieli. Większość nazw wartości nie ma stałego nacechowania dodatniego lub ujemnego, kształtuje się ono w procesie użycia. Biorąc pod uwagę teorie dotyczące profilowania, zbudowane przez Ronalda Langackera⁴, Renatę Grzegorzycową⁵, Jerzego Bartmińskiego⁶, Ryszarda Tokarskiego⁷

¹ J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992.

² A. Wierzbicka, *Język – umysł – kultura*, Warszawa 1999.

³ J. Puzynina, *Język wartości*.

⁴ R.W. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993, Lublin 1995.

⁵ R. Grzegorzycowa, *Profilowanie a inne pojęcia opisujące hierarchiczną strukturę znaczenia*, [w:] J. Bartmiński, R. Tokarski, *Profilowanie w języku i tekście*, Lublin 1998, s. 9-19.

⁶ J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.

⁷ R. Tokarski, *Konotacje jako składnik treści słowa*, [w:] J. Bartmiński, *Konotacja*, Lublin 1988, s. 35-54.

i innych, można przyjąć, że profilowanie nazw wartości jest działaniem empirycznym, odwołującym się do doświadczenia jednostki i wspólnot komunikacyjnych,

„Starość” to nazwa jednego z etapów życia człowieka, dlatego tak istotna jest w tym przypadku perspektywa antropocentryczna. Mając na uwadze specyfikę pojęcia starości, jego modyfikacje uwzględniające perspektywę historyczną i społeczną, przyjęto hipotezę, że językowo-kulturowa kreacja tego etapu życia człowieka obejmuje stałe i uniwersalne komponenty semantyczne, znajdujące potwierdzenie w historycznych i współczesnych prezentacjach kulturowych. Ponieważ przedmiotem analizy jest nazwa wartości, zdecydowano, że nadrzędna powinna być kategoryzacja aksjologiczna, której podporządkowana będzie analiza semantyczna. Ze względu na odmienność podstawy materiałowej najpierw przedstawiona zostanie historyczna kreacja starości, następnie współczesna. Wykorzystanie we współczesnych badaniach materiałów potwierdzających potoczne użycie tej nazwy wartości w procesie komunikacji interpersonalnej, w zestawieniu ze zróżnicowanymi kontekstami historycznymi, pozwoli ustalić, w jakim stopniu w codziennej komunikacji uruchamiana jest pamięć kulturowa, powstała na fundamencie zróżnicowanych tekstów historycznych.

1. KREACJA HISTORYCZNA

Konotacje terminu „starość”, przedstawione poniżej, mają swoje źródło w badaniach demograficznych, w przekazach prawnych i religijnych oraz w tekstach artystycznych, głównie werbalnych.

1.1. Kreacja aksjologicznie neutralna

1.1.1. Granice temporalne starości

Arystoteles dostrzegł, że opisując życie człowieka, dzielimy je na kilka etapów. Z upływem wieków podział ten różnicował się, zawsze jednak miarą były lata, a czynnikiem kategoryzującym zmieniająca się rola społeczna człowieka. Różnie też te etapy nazywano, np. „dzieciństwo” – nauka pierwszych kroków, poznawanie najbliższego otoczenia; „młodość” – czas buntu i przeciwstawiania się zastanemu porządkowi; „dojrzałość” – okres stabilizacji, pogłębiania wiedzy, zdobywania doświadczenia, budowania; „starość” – moment przygotowywania się na kres życia, usuwania się, by zrobić miejsce

młodszy, lub czas dzielenia się zdobytą wiedzą z następcami, czas bycia mistrzem, przewodnikiem.

Inkowie w trakcie rejestracji ludności dokonywali segregacji obywateli ze względu na wiek. Samodzielni staruszkowie liczyli 50-78 lat, starcy mający więcej lat mogli zajmować się już tylko jedzeniem i spaniem. W starożytnych Atenach za starca uważano człowieka 60-letniego. César-Pierre Richelet w 1680 r. „starcem” nazywa mężczyznę w wieku od 40 do 70 lat. „Staruchą” zaś była kobieta w wieku od 40 do 70 lat. Antoine Furetière w 1690 r. zauważa, że „wiek zgrzybiały” to wiek dopiero po 70. roku życia. W XVIII w. ponownie zmodyfikowano granice starości, wskazano jako starców osoby powyżej 60 lat i uznano, że jest to „czas czcigodny, godzien szacunku”, natomiast czas marginalizacji pojawia się wraz ze „zgrzybiałością”, czyli po osiemdziesiątce⁸. Nie było to zgodne z informacjami zawartymi w opracowaniach leksykograficznych. Na przykład Samuel Bogumił Linde zaznaczał, że starość zaczyna się już po 50 roku życia⁹. Samuel Johnson w swoim słowniku dostrzega, że „być starym to przekroczyć połowę życia”¹⁰. Pod koniec XVIII w. Louis-Sébastien Mercier uznaje jednak, że starcem jest mężczyzna dopiero po siedemdziesiątce. Uzasadnia to faktem, że sześćdziesięciolatek jeszcze podróżuje, czyli jest aktywny¹¹.

W XX w. nowym wyznacznikiem starości stała się aktywność zawodowa, wiek utożsamiany ze starością to wiek emerytalny. Przedstawiona powyżej kategoryzacja ma charakter pragmatyczny, czynniki decydujące o przebiegu granic temporalnych są obiektywne, stanowią konsekwencję rozwoju cywilizacyjnego: aktywność społeczna, samowystarczalność, sprawność fizyczna.

1.2. Kreacja nacechowana ujemnie

1.2.1. Czas ograniczenia

W pierwotnych wspólnotach starość była sakralizowana, otaczana czcią. To starcy podejmowali decyzje, osądzali, doradzali. Jednak wczesna forma demokracji społecznej, oparta na decyzji starszych, znana kulturom oralnym, traci na ważności, gdy głód zaczyna decydować o randze społecznej. Starsi członkowie wspólnoty są wtedy mniej chronieni niż dzieci i mężczyźni w sile wieku, czyli ci członkowie wspólnoty, którzy zapewnią rodowi/plemieniu

⁸ J.P. Bois, *Historia starości. Od Montaigne’a do pierwszych emerytur*, Warszawa 1996, s. 101.

⁹ M.S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, V, Lwów 1859.

¹⁰ S. Johnson, *A Dictionary of the English Language*, London 1775.

¹¹ J.P. Bois, *Historia starości*, s. 104.

przetrwaniu. Postrzeganie starości jako słabości potwierdzały języki, w których jeden leksem oznaczał „młody” i „piękny”, a inny „stary” i „brzydki”¹².

Wczesnym zapisem bólu starzenia się jest tekst pisarza egipskiego Ptah-hotepa, pochodzący z 2450 r. przed Chrystusem:

Jak nieznośny jest los starca! Słabnie on z każdym dniem; wzrok mu się pogarsza, uszy przestają słyszeć; opuszczają go siły, serce nie zna spoczynku, usta milkną i cichną. Jego umysł jest coraz bardziej ograniczony, dziś nie może sobie przypomnieć tego, co było wczoraj. Bolą go wszystkie kości. (...) Starość to największe nieszczęście, jakie może dotknąć człowieka¹³.

Inny papirus z I wieku naszej ery potwierdza, że odczuwanie starości nie zmienia się.

Ten, kto przeżył sześćdziesiąt lat, pozostawił już za sobą wszystko. Gdy jego serce zapagnie wina, nie może napić się do upojenia. Jeśli zapagnie jakichś potraw, nie może jeść podług własnych przyzwyczajęń. Gdy w swym sercu zapagnie żony, czas pożądania nigdy dla niej nie nadchodzi¹⁴.

Potwierdzał ten pesymistyczny obraz hieroglif oznaczający starość – przypominał on pochyłą, podpartą laską postać. Niechęć do starości miała swoje źródło w odczuciach fizycznych, jednak i w tej kulturze starzenie się było pojmowane jako zdobywanie doświadczenia i mądrości.

Winifried Schmitz uważa, że ludzie starzy w Atenach nie mogli pretendować do żadnych stanowisk w życiu politycznym, nie odgrywali też istotnej roli w domu, dlatego nie byli poważani¹⁵. Popularna jest teza, że w starożytnej Grecji starcy byli obywatelami marginalizowanymi społecznie i politycznie¹⁶. O starości postrzeganej jako wiek deformacji, choroby i separacji mogą świadczyć dowody materialne, pochodzące z wykopalisk, np. na wazie z V w. bóg starości Geras jest chudym, małym, zasuszonym staruszkim o lasce.

W średniowieczu postrzegano starość ze wszystkimi jej niedostatkami jako konsekwencję grzechu pierwotnego, jednak dominował wizerunek pozytywny.

¹² Np. język Indian Nabikwara; G. Minois, *Historia starości. Od antyku do renesansu*, Warszawa 1995, s. 21.

¹³ *Ibidem*, s. 26.

¹⁴ *Papirus Insinger*, przeł. F. Lexa, Paris 1926 (XVII,11,14); G. Minois, *Historia starości*, s. 26.

¹⁵ W. Schmitz, *Schwer lastet das Alter. Alte Menschen im archaischen und klassischen Griechenland*, *Alter in der Antike* 2009, s. 23-28.

¹⁶ E. Baltrusch, *An den Rand gedrängt – Altersbilder im klassischen Athen*, [w:] A. Gutsfeld, W. Schmitz, *Altersbilder in der Antike. Am schlimmen Rand des Lebens?*, Bonn 2009, s. 57-86.

Negatywny wizerunek starca i starości pojawia się ponownie we wczesnym renesansie. César-Pierre Richelet w 1680 r., definiując starość, stwierdza między innymi, że starcy są podejrzliwi, skąpi, niezdolni do przyjaźni. Zwraça uwagę na nieatrakcyjność fizyczną starych kobiet¹⁷. P. Richelet nie ceni starości, jednak nie utożsamia jej ze zgrzybiałością¹⁸. Antoine Furetière w 1690 r. zauważa, że człowiek zgrzybiały, po 70. roku życia, łączy moc mądrości ze słabością fizyczną¹⁹.

Pesymistyczna wizja starości ułomnej fizycznie pojawia się w obrazach literackich Jonathana Swifta, w tekstach Louisa-Sébastiena Merciera, jednak marginalizowana jest ona w kontekście wizji optymistycznej. Negatywnie opisywał starość Honoriusz Balzak, bardzo naturalistycznie – Emil Zola.

Spisy z początku XX w. pokazały, że równowaga demograficzna przestała istnieć i zwyciężyła starość, obrazowana jako czas słabości fizycznej i zależności społeczno-ekonomicznej.

1.2.2. Czas tęsknoty za młodością

Pesymistyczny wizerunek starości, w miarę starzenia się i pojawiania się fizycznych oznak podeszłego wieku, zostaje wzmocniony tęsknotą za przemijającą młodością. By zneutralizować przykre doznania fizyczne, szczególnie estetyczne, już w czasach starożytnych poszukiwano lekarstw zapobiegających siwieniu włosów, stosowano maści przeciwzmarszczkowe, wymyślano zabiegi kosmetyczne ujędrniające skórę. Marzenia o długowiecznej młodości uwiadcniają się w mitach starożytnych. Pojawiają się w nich opisy cudownych krain, w których starość nie istnieje. Większość bohaterów mitycznych jest młoda, a ci, którzy z racji rangi są w podeszłym wieku, mają siłę i umysł młodych, mężczyźni zaś ciągle są sprawni seksualnie. Dowodzą tego legendarni sumeryjscy władcy, którzy sprawowali rządy od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy lat²⁰.

Sygnalem tęsknoty za minionymi latami, za czasem młodości są wypowiedziane przez bohaterów literackich frazy: „za moich czasów”, „gdy byłem młody”, „w czasach młodości”, które najczęściej są zapowiedzią pozytywnego opisu minionej epoki lub pozytywnej prezentacji bohaterów trudnych czasów.

Zachowania, odbierane jako próby przykrycia upływu czasu, są jednak dyskredytowane: „Nikt nie ośmiesza się bardziej, niż ten, kto wyszukany

¹⁷ J.P. Bois, *Historia starości*, s. 22.

¹⁸ P. Richelet, *Dictionnaire francais de Pierre Richelet*, 1680; J.P. Bois, *Historia starości*, s. 26.

¹⁹ A. Furetière, *Le Dictionnaire universel d'Antoine Furetière*, 3, Rotterdam 1690.

²⁰ K. Szarzyńska, *Mity sumeryjskie*, Warszawa 2000.

strojem okazuje, że pragnie zatrzymać wdzięki, które go opuszczają. Starość otwarcie przyjęta jest mniej stara²¹.

1.3. Kreacje pozytywne

1.3.1. Czas aktywności społecznej

Analizując stosunek obecnie znanych pierwotnych plemion do osób w starszym wieku, jako sytuację antropologicznie podobną, można przyjąć, że osoby starsze w czasach przedhistorycznych, tak jak w obecnych kulturach pierwotnych, cieszyły się uznaniem wspólnoty jako nosiciele pamięci społecznej oraz wychowawcy i sędziowie. Afrykańskie przysłowie: „gdy umiera starzec, płonie cała biblioteka” jest tego wyrazem. Rady starszych mają swoją długą i rozległą kulturowo tradycję. W Afganistanie starcy rozstrzygają do dziś spory wewnątrzspołnotowe i podejmują najistotniejsze decyzje społeczno-polityczne. Romowie nigdy nie kwestionują decyzji starszych²². Przywilej należenia do starszozyzny nie dotyczy wyłącznie mężczyzn, w wielu kulturach kobieta po menopauzie, wolna od kobiecych ograniczeń, na równi z mężczyznami decyduje o ważnych sprawach dla plemienia. W społeczeństwie prekolumbijskim starcy stanowili źródło wiedzy archiwalnej, ceniono ich rozagę, byli członkami rady królewskiej²³.

Hartwin Brandt, zaprzeczając tezie, że w starożytnych Atenach marginalizowano starców, przywołuje mowę „Przeciw Timarchosowi” Ajschinosa. W mowie tej zwraca uwagę zwyczaj, który dozwalał osobom po 50. roku życia zabrać głos jako pierwszym. Pilnował tego porządku herold. H. Brandt przypomina także, że sędziowie rozjemczy w Atenach (*diaktes*) musieli liczyć co najmniej 59 lat²⁴. Na potwierdzenie swoich tez przytacza obliczenia Mogensa H. Hansena, według których ponad 1/3 aeropagitów miała więcej niż 60 lat. Podkreśla też, że coroczne losowanie 500 buluetów – członków rady pięciuset oraz 6000 sędziów – bardzo mocno aktywizowało osoby w sędziwym wieku, czyli dysponujące wolnym czasem²⁵.

²¹ J.P. Bois, *Historia starości*, s. 162.

²² Romanipen – tradycyjny kanon zasad etycznych Romów przywołuje wiele wartości, jednak do najistotniejszych, obok szeroko rozumianej czystości i lojalności rodowej, należy starość.

²³ G. de La Vega, *Comentarios royaux sur le Pérou des Inkas*, I, Maspero 1982, s. 220.

²⁴ H. Brandt, *Starcy w demokratycznych Atenach – grupa wykluczona?*, Poznań 2012, s. 12.

²⁵ *Ibidem*, s. 9.

Jego tezy potwierdzają malowidła na wazach i attyckie reliefy²⁶. Starcy przedstawiani na nich są siwowłosymi, wspartymi na lasce mówcami, autoritetami religijnymi.

Także Republikański Rzym szanował doświadczenie życiowe. Tytus Liwiusz, opowiadając o stworzeniu Senatu, zwracał uwagę, że Senat jako organ doradczy składał się z osób starszych – ojców, którzy zabezpieczali ciągłość działań i szacunek dla tradycji. Potwierdzała to nazwa instytucji, pochodząca od morfemu sen – „stary”. Także urzędnicy rzymscy byli starcami lub przynajmniej ludźmi w sile wieku, a podyktowane to było nieufnością do młodości²⁷. Fabiusz Maksimum został mianowany dyktatorem w wieku 58 lat, gdyż jak twierdził Plutarch: „był on w tym wieku, gdzie umysł jeszcze znajduje ciało do wykonywania wielkich zamiarów i przedsięwzięć zdolne, a odwagę śmiałą baczna roztropność miarkuje”²⁸. W dobie cesarstwa senat przestał odgrywać istotną rolę. Starcy przestali być instytucją doradczą. Jednak wiek nie dyskwalifikował w walce o władzę, wielu zdobywało ją mając 70 i więcej lat, np. Galba, Nerwa. Inni, jeśli nie stali się ofiarami mordów, sprawowali ją do późnej starości: Hadrian, Antoninus, Trajan. Także urzędnicy i doradcy imperatorów byli cenieni z racji swego wieku, władcy przemijali a Rada Starszych, odpowiadająca za wojsko, finanse, sądy, politykę zagraniczną, trwała. Nawet Neron, który otaczał się młodzieżą, nie kwestionował roli starców.

Ważnym głosem w dyskusji starożytnego świata na temat starości jest tekst Cycerona „O starości”, będący jej pochwałą. Bohater dialogu, Katon Starszy, zadowolony starzec, podkreśla, że w tym wieku można być szczęśliwym, jeśli pogodzi się z upływem czasu i tym, że każdemu wiekowi przypisane są określone ograniczenia. Zaznacza on, że praca umysłowa i radość życia to w walce ze starością broń najskuteczniejsza²⁹.

W średniowieczu starość fizyczna, choć bolesna, była łagodzona mądrością przynależną wiekowi. O świętych często wspominało się, że już jako młodzińcy lub dzieci zwracali uwagę starczą mądrością³⁰. Brakowało jednolitej kreacji podeszłego wieku w tekstach religijnych. W wielu kazaniach starość pojawiała się jako alegoria grzechu, gdyż to grzech pierworodny zaowocował śmiercią i starością. Jednocześnie w przekazach religijnych święci mężowie,

²⁶ Ibidem, s. 17-21.

²⁷ Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, I, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 15.

²⁸ Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*. Fabiusz Maksymus, Kraków 1921, s. 244.

²⁹ Marcus Tullius Cicero, *Pisma filozoficzne*, IV, Warszawa 1963, s. 13.

³⁰ Św. Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, Warszawa 1977.

by dodać sobie powagi, otaczali się starcami, a w objawieniach świętych często pojawiał się stary mędrzec z brodą i laską. Na uwagę zasługuje ogromny szacunek do ludzi starych św. Grzegorza Wielkiego. Dokumenty poświadczają wybory na władców starców w wieku nawet 79 lat³¹ oraz długie sprawowanie rządów, np. do 72. roku życia królował Karol Wielki. Szacunku do wieku uczą także opowieści o królu Arturze, wzorcu mądrości, nabytej w sędziwym wieku. Doświadczenie życiowe najczęściej wykorzystywali politycy. Rady starszych decydowały lub pomagały podejmować decyzje, dotyczące polityki zagranicznej, sądownictwa. Dagobert jak wielu innych przyszłych władców wychowywał się w otoczeniu starców.³² O szacunku do starości świadczą także przekazy ikonograficzne, w których często na przedzie umiejscawiana była najstarsza z portretowanych osób³³. Św. Bernardyn, podobnie jak wcześniejsi władcy, przywrócił konotację „starzec” – „mistrz”, „przewodnik moralny, duchowy młodzieży”. Starcy mieli uczyć młodych prawości, pokazywać im właściwą drogę³⁴. W Pieśni o Rolandzie spotykamy pojęcia antonimiczne „słaby” – „silny”, „odważny” – „tchórzliwy”, brak identyfikacji „młody” – „stary”, gdyż nie wiek decydował o randze społecznej w świecie rycerskim.

Pozytywny obraz starości odnotowany został w słowniku Akademii. „Starzec” to „mężczyzna w ostatnim okresie życia. Dobry starzec, poważny, mądry, czcigodny starzec”. „Starość” zaś to „ostatni okres życia. Późna starość, żwawa starość, szczęśliwa, szacowna starość”³⁵.

W XVI i XVII w. obok rozpraw dyskredytujących starość, ilustrujących lęk przed nią, powstają dzieła Gabriele Paleottiego „O zaletach starości”³⁶ oraz Nicolasa Bertina „Pociecha starości”³⁷. Starość według tych autorów to doświadczenie i ostrożność, które są fundamentem autorytetu i dostojności. Dwie perspektywy starości ujawniają się w przekazie zróżnicowanym semiotycznie. W przekazie ikonograficznym starość jest piękna. Portrety starców przedstawiają ludzi dumnych, naznaczonych szlachectwem wieku³⁸. Często pojawiają się na nich atrybuty mądrości – księgi. Józef najczęściej przedsta-

³¹ Przykładem jest król Wizygotów Hinaswintz.

³² G. Minois, *Historia starości*, s. 168. Podobnie wychowywani byli w Polsce królewscy synowie. Umysł synów Władysława Jagiełły kształtował Wincenty Kot z Dębna. Był on szanowanym profesorem Akademii Krakowskiej, później, już za panowania Władysława Warneńczyka, został podkanclerzem koronnym i arcybiskupem gnieźnieńskim.

³³ Dowodzą tego wizerunki trzech króli; najstarszy Kacper jest najczęściej na przedzie.

³⁴ G. Minois, *Historia starości*, s. 202.

³⁵ *Dictionnaire de l'Académie française*, 2, 1695.

³⁶ G. Paleotti, *De bono senectutis*, Roma 1595.

³⁷ N. Bertin, *La Consolation de la vieillesse mise en lumière par M. Nicolas Bertin*, Paris 1626.

³⁸ Zob. obrazy Rembrandta: *Uczony przy pulpicie* (1641), *św. Mateusz z aniołem* (1661).

wiany jest jako starzec w towarzystwie młodej matki z dzieckiem na ręku. Święci na wielu obrazach są starcami z długimi siwymi brodami, z poważnymi spokojnymi twarzami mędrców.

W XVII w. literackiej kreacji starca jako osoby fizycznie ułomnej przeciwstawiana jest kreacja „dobrego starca”, posiadającego doświadczenie, ostrożnego, którego zadaniem jest doradzać i wypowiadać swoje opinie w każdej wątpliwej i trudnej sytuacji. Starzec Jeana de La Fontaine'a, sadzący młode drzewka dla potomnych, jest metaforą roli społecznej ludzi doświadczonych wiekiem³⁹.

W XVIII w. liczą się powiązania społeczne, asertywność, autokreacja, dlatego na wysokie stanowiska powoływani są często bardzo młodzi ludzie, obok nich są jednak osoby w podeszłym wieku, gdyż równolegle utrwała się mit społeczny oparty na zależności „starzec => mistrz”. Starcy, jako żywe kroniki, są szczególnie cenieni w społeczeństwach o wysokim odsetku analfabetów, uważani są za swoiste encyklopedie i almanachy wiedzy.

Oświecenie nadal odwołuje się do wizerunku „starca-mędrca”. Dla Louisa de Montesquieu starcy stają się gwarantami porządku, dobrych obyczajów, cnoty i poświęcenia dla ogółu⁴⁰. Na autorytety epoki nobilitowani zostają Newton, Galileusz, Kartezjusz. Według Denisa Diderota najlepszymi autorami podręczników są siwowłosi mędracy⁴¹. Akademyści zaś i encyklopedyści dowodzą, że ponad połowa twórczych pisarzy to ludzie po sześćdziesiątce, dlatego starość oznacza w tej epoce dojrzałość twórczą i intelektualną.

Wraz z rozwojem nauki i edytorstwa oraz wzrostem kompetencji poznawczych całego społeczeństwa konotacja „starzec” => „mistrz”, „nauczyciel”, „przewodnik”, „doradca” słabnie.

1.3.2. Czas wzmacniania relacji rodzinnych

Pomimo istniejącego od początków historii konfliktu pokoleń starzec pełnił istotną rolę w wąskiej wspólnotce rodzinnej, z tego powodu, jako członek rodziny, był objęty ochroną prawną. W prawodawstwie ateńskim zgodnie z ustawą o złym traktowaniu rodziców nie wolno było rodziców głodzić, wyrzucać z domu. Zakazane było stosowanie wobec nich przemocy, obowiązywał też nakaz dbania o groby. Ten prawny przekaz z jednej strony potwierdza znaczącą rangę społeczną ludzi starszych, z drugiej strony konieczność

³⁹ J. de La Fontaine, Bajki, Wrocław 1954.

⁴⁰ L. de Montesquieu, Listy perskie, Warszawa 1979.

⁴¹ D. Diderot, Kuzynek mistrza Rameau, Warszawa 1979.

wprowadzenia takiego prawa świadczy o tym, że bliscy nie zawsze pamiętali o swej opiekuńczej roli.

W dramatach greckich często poruszany był problem walki/dialogu pokoleń. W agonach ojców z synami starcy są nośnikami pamięci społecznej, która odwołuje się do wzorców pozytywnych dobrej ateńskiej demokracji, niestety nie dostrzegają zmian, są konserwatywni i przeciwstawiają się im. Te kontrowersje jednak nie osłabiały w istotny sposób rangi starców.

We wczesnym renesansie liczne epidemie zabierały młodych, wzrastało znaczenie patriarchy, w konsekwencji kolejne prawa regulowały zasady opieki nad rodzicami, dziadkami. Pogłębiała się także świadomość, że starcy są źródłem wiedzy o życiu, że bez nich zanikną tradycje społeczne. Wzrosła ranga społeczna starszych kobiet jako rozjemczyń.

Jednak najistotniejszą aktywność rodzinną starców odkrył francuski sentymentalizm, który opisał instytucję dziadków. D. Diderot cieszył się, że córka „odziadkowała” go wnukiem i z dużą sympatią wyraża się o „zbabciałych” kobietach⁴². Najstarsi członkowie rodzin wyznaczają sobie nowe cele i role społeczne. Babki nie tylko opiekują się dziećmi, ale także kształcą je i wychowują, ucząc je życia w społeczności, kształtują tożsamość kulturową nowego pokolenia, stają się autorytetami moralnymi. Babki dbają o religijność wnuków, czytając im, wzbogacają ich potencjał intelektualny. Ojcowie wspólnie z dziadkami uczą zawodu⁴³.

W. Hugo kreuje energicznego, sędziwego starca. W przesłaniu „Dla moich wnucząt” głosi pochwałę dzieciństwa w kontekście starości. Dziadek uczy się od dziecka, słucha go, poznaje jego mądrość, w ten sposób staje się jego wyrozumiałym przewodnikiem, obrońcą. Uważa, że dziadkowie mogą pozwolić sobie na pobłażliwość, to oni powinni uczyć wolności i kreatywności. W. Hugo wskazał nową formę aktywności rosnącej liczbie starców⁴⁴.

Podział ról społecznych dziadków i babć przetrwał w niezmienionej roli do XX w.

2. KREACJA WSPÓŁCZESNA

Zaprezentowane poniżej współczesne komponenty semantyczne pojęcia starości to wynik szerszych badań nad relacjami międzyludzkimi na granicy

⁴² D. Diderot, Salon de 1765. Essai sur la peinture, Paris 1984, s. 195; J.P. Bois, Historia starości, s. 144.

⁴³ Realizacje społeczne tych ról znajdują swoje potwierdzenie także w literaturze polskiej.

⁴⁴ V. Hugo, L'Art d'être grand-père, 187; J.P. Bois, Historia starości, s. 277.

pokoleń, prowadzonych w latach 2010-2015. W celu ustalenia współczesnego nacechowania aksjologicznego terminu „starość” wykorzystano następujące metody badań: ankiety, wywiady, obserwację uczestniczącą, analizę tekstologiczną polskich przekazów medialnych. Zestawienie szerszego historycznego kontekstu kulturowego ze współczesną komunikacją w granicach języka polskiego jest usprawiedliwione uniwersalizacją zachowań komunikacyjnych, będących wynikiem globalizacji, oraz faktem, że relacje te budowane są na znanych Polakom wzorcach utrwalonych w europejskich tekstach kultury, które stanowią fundament uniwersalnej europejskiej pamięci kulturowej.

2.1. Kreacje negatywne

2.1.1. Granice temporalne starości

W analizie diachronicznej próba definiowania zmiennych granic starości miała najczęściej charakter neutralny, nacechowanie pojawiało się dopiero w szerszym opisie tego okresu życia człowieka. Dawniej tęsknota za młodością uzewnętrzniała się w kontekście ukrycia śladów ułomności fizycznych, wynikających z podeszłego wieku, rzadziej pojawiała się w kontekście odwlekania momentu starzenia. Starość była czymś nieodwołalnym, istotna była forma jej przeżycia. Dziś skoncentrowano się na spowolnieniu upływu czasu lub jego zatrzymaniu, stałe przesuwanie granic starości, motywowane lękiem przez nią, wzmacnia ujemne nacechowanie aksjologiczne kategoryzacji czasu człowieka. Już dorastanie, dojrzewanie są postrzegane negatywnie jako początek starości. Badania pokazały, że współczesna granica starości jest trudna do zdefiniowania, warunkowana kontekstem użycia terminów: „starzec”, „starość”⁴⁵. Nastolatki o kobietach po czterdziestce mówią „babcie”: „Takie babcie nie powinny przesiadywać w klubach”; „Same babcie, takie pod czterdziestkę, były na tych prezentacjach”⁴⁶. Kobiety po pięćdziesiątce nazywają „staruszkami”, „babcinami”. Rodziców nie nazywają: „starymi”, „wapnem”, ale „starszymi”; „starsi” nie znaczy „mniej starzy”, jest to eufemizm, który ma łagodzić fakt, że ich rodzice (40-50 lat) to ludzie starzy. W wypowiedziach maturzystów i studentów w kontekście wspomnień z dzieciństwa i szkoły podstawowej pojawia się stwierdzenie: „gdy byłam młoda”.

⁴⁵ Badania prowadzone były w latach 2012-2015. Informacje zebrano (zweryfikowano) od około 200 uczniów, około 100 studentów i około 200 osób powyżej 55 roku życia. Nie uwzględniano proporcjonalnego zróżnicowania płci, informacje na ten temat pochodzą z analizy wypowiedzi zawartych w ankietach oraz zapisów wywiadów.

⁴⁶ Wszystkie cytaty pochodzą z ankiet, wywiadów lub zostały zarejestrowane w trakcie obserwacji uczestniczącej.

Starość w opisie diachronicznym rzadko miała płęć. Odmienne były tylko role babci i dziadka, jednak w większości przypadków pojmowanie starości miało charakter aseksualny. Obecnie występuje wyraźna różnica płciowa w postrzeganiu wieku. Dziewczęta wcześniej zwracają uwagę na upływ lat, częściej i szybciej, od 20. roku życia, uruchamiają werbalne sygnały starzenia się: „gdy byłam młoda, w czasach młodości”. U chłopców takie stwierdzenie znaczy najczęściej „gdy byłem jeszcze naiwny, głupi”, mając 20 lat, czują się dojrzały i doświadczeni, ale jeszcze nie starzeją się. Młodość dla wielu z nich, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, kończy się w wieku 30 lat. Przełomowymi momentami są końce kolejnych dekad życia, 30. urodziny – przestają być młodzi: „mam już 30 lat i jeszcze nic nie osiągnęłam”; 40. urodziny – zaczynają być starzy fizycznie, dowodzi tego powiedzenie: „gdy po czterdziestce nic cię nie boli, znaczy, że nie żyjesz”; 50. urodziny – są tabuizowane, towarzyszą im depresja, podsumowanie życia i spadek samooceny: „skończyło się to, co dobre”, „czas odchodzić”, „niewiele osiągnąłem”. Dekady te wyznaczają kolejne etapy życia współczesnego człowieka, „młodość” przechodzi w „dorosłość”, „dorosłość” w „starość”. Bardzo rzadko w wypowiedziach studentów i uczniów pojawiają się określenia: „dojrzały człowiek”, „wiek dojrzały”, „dojrzałość”, zastępują je leksemy „dorosły”, „dorosłość”. „Dojrzały”, „dojrzała” to najczęściej eufemizmy leksemów „stary”, „stara”. Leksem „dojrzały” szczególnie często wykorzystywany jest w kontekście wieku kobiety i jej atrybutów urody: „dojrzały styl”, „dojrzała cera”. Dojrzały to także doświadczony, mądry, merytoryczny: „dojrzała decyzja”, „dojrzała wypowiedź”. Granice starości modyfikowane są z upływem wieku. Respondenci, którzy „niebezpiecznie zbliżają się do 30. roku życia” lub go przekraczają, głównie kobiety, stwierdzają: „55 lat, o to jeszcze młoda kobieta”. Dla 70-latka mężczyzna 40-letni to „młodzieniaszek”, często w zwrotach adresatywnych do osób 30-letnich używają określenia „dziecko”, „bo cóż ona wie o życiu, dopiero rozpoczyna swoją przygodę”⁴⁷. Obiektywne granice starości wyznaczają rozwiązania prawne, np.: obowiązujący wiek emerytalny lub minimum wiekowe studentów uniwersytetów trzeciego wieku.

Pesymistyczną perspektywę starzenia się potwierdzają wypowiedzi o funkcji neutralizującej: „masz tyle lat, na ile się czujesz”, „jesteś młody duchem”. Granice starości kreuje także przekaz marketingowy, który podejmuje działania uzasadnione ekonomicznie, często jednak generujące lęk przed staroś-

⁴⁷ Wypowiedź jednego z najstarszych respondentów – mężczyzny (78 lat).

cią⁴⁸, w znacznym stopniu będące wynikiem chaosu aksjologicznego⁴⁹. Przesuwają granice inicjacji starzenia się kremy przeciw zmarszczkom 30+, zabiegi odmładzające 30+. Jednocześnie produkcja kosmetyków „przeciw starzeniu się”, „zapobiegających oznakom starzenia” 60+⁵⁰ sprawia, że proces dochodzenia do starości, czyli starego wyglądu, wydłuża się, a granica ostatecznej akceptacji bycia staruszką, starką przesuwana się, starzejemy się po trzydziestce, ale nie jesteśmy jeszcze stare i brzydkie po sześćdziesiątce. Przekaz marketingowy sprawił, że ludzie pogodzili się z faktem, że od chwili narodzin, a na pewno od 30. roku życia, starzeją się, równolegle jednak podejmują wiele kroków, by pomimo to nigdy nie zestarzeć się. Mentalnie granice starości są tabuizowane, upubliczniane są wyłącznie w kontekście prawn-administracyjnym. Z tego powodu uczestników komunikacji bezpośredniej zaskakuje publiczne przyznanie się do wieku, które często odbierane jest jako wymuszanie konwencjonalnych zachowań werbalnych: „żartujesz, nie wyglądasz na swoje lata” (30 lat); „cóż to za wiek, ciągle jesteś młody” (54 lata); „ach nie kokietuj, jesteś przecież młoda” (59 lat). Do niedawna takie komentarze kierowane były do kobiet, obecnie płeć nie jest czynnikiem wyróżniającym.

2.1.2. Czas ograniczenia

Pesymistyczna wizja starości obejmuje w XXI w. nie tylko jej wymiar fizyczny, ale także w znacznie większym stopniu społeczny i ekonomiczny. Starzeniu się towarzyszy lęk przed utratą stabilności finansowej. Większość młodych respondentów, profilując pojęcie starości, przywoływało następujące komponenty semantyczne: czas choroby, czas bólu, czas cierpienia, czas niesprawności. Jednak równie często zwracali oni uwagę na problemy ekonomiczne: „starość to bieda, ograniczenia konsumpcyjne”, „nie będę mogła tyle kupować”.

Ponadto dla młodych starość to także: „brak kreatywności, asertywności”, „trwanie”, „nuda”, „brak aktywności społecznej”, „nieprzydatność”. Osoby starsze, w wieku emerytalnym, przywoływały podobne skojarzenia, jednak nie używały określenia: „brak kreatywności”, częściej opisywały ograniczoną

⁴⁸ Lęk przed starością i jej dyskryminacja jest przedmiotem wielu interdyscyplinarnych badań, zob. P. Szukalski, Ageizm – dyskryminacja ze względu na wiek, s. 160-161, [w:] J.T. Kowalewski, P. Szukalski (red.), Starzenie się ludności Polski. Między demografią a gerontologią, Łódź 2008.

⁴⁹ M. Solak, Odmładzanie starości, czyli portret starej kobiety w reklamie telewizyjnej i prasowej, [w:] J. Skrzypaszek, M. Chorobik (red.), Przestrzenie seniorów, codzienne oblicza i medialne kreacje starości, Kraków 2011, s. 47.

⁵⁰ Informacje zamieszczone na ulotkach, dołączonych do kosmetyków.

aktywność towarzyską i społeczną, bardzo często pisały i mówiły o samotności. Postrzeganie nacechowania starości przez starszych respondentów warunkowane było wykształceniem oraz wcześniejszym stylem życia – im wyższe wykształcenie lub większa aktywność, tym mniej pesymistyczny obraz starości.

Obraz aktywnej starości zanika wraz ze wzrostem ograniczeń fizycznych i ekonomicznych oraz wieku, spowodowane jest to także malejącą liczbą przyjaciół.

Starość przez młodych postrzegana jest często jako czas bycia brzydkim: „kiedy będę dbać o siebie, przecież, gdy zbrzydnę na starość, żadna kiecka mi nie pomoże”; „muszę dobrze zarabiać, żebym na starość mogła chodzić na zabiegi kosmetyczne”; „już dziś robię wszystko, żeby nie zbrzydnąć za szybko”. Medialno-marketingowa kreacja starości nie tylko modyfikuje jej granice, definiuje starość jako wartość witalną oraz wartość estetyczną⁵¹. Telewizja, kolorowa prasa epatują wieczną, piękną młodością. Twórcy medialni wymagają, by osoby starsze były akceptowalne estetycznie, czyli wyglądały młodo. Piękny wygląd staje się najważniejszy. Kosmetyki dla dojrzałych kobiet reklamują nastoletnie modelki. Aktorki i aktorzy bez względu na wiek muszą wyglądać młodo, dla starych niewiele jest ról. Starsi panowie w kolorowych trampkach, modnych, przykrótkich marynarkach już nie są śmieszni. Nie zaskakuje fakt, że w salonach kosmetycznych, nawet w małych miastach (od 50 do 100 tys. mieszkańców) ponad 30% klienteli stanowią mężczyźni, a prawie połowa z nich to osoby po pięćdziesiątce. W gabinetach tych osoby młode i starsze są równie licznie reprezentowane, zakres zabiegów jest także podobny.

Współcześnie, bez względu na wiek, dopóki masz pieniądze, jesteś sprawny i ładny, nie jesteś stary, czyli brzydki, biedny i niedołężny.

2.1.3. Czas separacji

Brakuje kolekcji odzieżowych uwzględniających podeszły wiek konsumentów. Brak udogodnień architektonicznych dla osób starszych⁵², brak odpowiedniej obsługi personalnej w miejscach publicznych – dowodzą marginalizacji tej grupy społecznej. Widoczne jest to także w opiece medycznej; brak specjalistów, zajmujących się leczeniem osób starszych i ograniczenie

⁵¹ A. Pawlina, Sposoby prezentowania osób starszych w reklamie. Analiza wybranych zagadnień, Bochnia 2010, s. 109.

⁵² Prawo wymaga podejść i udogodnień dla niepełnosprawnych, jednak nie uwzględnia osób starszych, które poruszają się samodzielnie, ale szybciej męczą się, nie mogą stać dłużej, np. brak ławek na przystankach, brak pierwszeństwa w obsłudze.

usług medycznych typowych dla wieku podeszłego nie pomaga w utrzymaniu zdrowia. Niewiele jest także leków zgodnych z potrzebami osób starszych⁵³. Podejmuje się wiele działań na rzecz równości płci, braku dyskryminacji rasowej i narodowej, jednak dopiero akcja WOŚP Jurka Owsiaaka zwróciła uwagę na dyskryminację ludzi starszych, na ich współczesną formę separowania społecznego.

Separację społeczną wzmacnia dyskryminacja kulturowa. Większość medialnych przekazów muzycznych uwzględnia młodego odbiorcę docelowego, do niego najczęściej adresowane są koncerty i projekty kulturalne.

Również opieka ekonomiczna państwa skoncentrowana jest na ludziach młodych lub starych, niedołączonych, niewydolnych społecznie i ekonomicznie, brak zainteresowania osobami aktywnymi, które z racji zmian ustrojowych nie mogły wykorzystać wszystkich swoich możliwości, a są jeszcze sprawne i aktywne zawodowo⁵⁴. Dowodzą tego specyficzne rozwiązania ekonomiczne, ułatwiające młodym zakup mieszkania, domu, kredyty aktywizujące zawodowo tylko młodych, programy międzynarodowe dla młodych, równoczesny brak tych rozwiązań dla starszych, których aktywność zawodowa obejmuje czas przemian ustrojowych.

Osoby starsze separuje społecznie ekonomia, gdy przybywa lat, wzrastają wydatki, a zmniejsza się dochód. Istotnym czynnikiem marginalizującym jest rozwój technologiczny, jest on barierą utrudniającą ludziom starszym komunikację interpersonalną na granicy pokoleń.

2.1.4. Czas starcia pokoleniowego

Intensywne przenikanie się przestrzeni młodych i aktywnych starców generuje konflikt pokoleń. Nie jest to już antyczny dialog doświadczonego starca z młodym, energicznym, zbuntowanym kreatorem obecnej rzeczywistości. Gdy w XX w. opanowali świat sprawni zawodowo, fizycznie i intelektualnie starcy, doszło do konfrontacji między oczekiwaniami młodych i starych, do rywalizacji w procesie konsumpcji dóbr, oferowanych przez współczesną cywilizację. „Kluby są dla młodych, starsi niech siedzą w swoich kawiarniach”; „siedzą zdziwieni w naszych pubach”; „przecież to sklep dla młodych, czego one w nim szukają”; „rodziców na facebook nie zaprasza się”; „babcia

⁵³ Są to potrzeby sygnalizowane w ankietach przez starszych respondentów, brak tych informacji w ankietach młodego pokolenia.

⁵⁴ Wprowadzony od 2016 r. projekt doradztwa prawnego nie przewiduje aktywności zawodowej osób po 65 roku życia. Także obniżenie wieku emerytalnego w praktyce okaże się formą dyskryminacji osób chcących pracować po 60. i 65. roku życia.

(mowa o bohaterce artykułu prasowego, blogerce, 57 lat) a zna się na Internecie i korzysta z komputera, wow”; „nauczę babcię (mowa o sąsiadce) posługiwać się skypem i przeglądarkami, niech wróci do życia”⁵⁵ – stwierdzają w ankietach i wywiadach licealiści oraz studenci. W przekazach medialnych sporadycznie wspomina się o dokonaniach znanych „dojrzałych” artystów, częściej o pracach i zaistnieniu „młodych zdolnych”. Gdy prezentuje się osiągnięcia młodych naukowców, bardzo rzadko przedstawia się ich w towarzystwie mistrza, nauczyciela, bardzo często nie pada nawet jego nazwisko. Coraz więcej programów unijnych, ekonomicznych adresowanych jest do młodych. Przymiotnik „młody” we współczesnym świecie, podobnie jak w XVIII w., nobilituje. Ankietowani licealiści i studenci orzekli, że opis: „doświadczony, dojrzały, z długoletnim stażem” znaczy: „zacofany, przestarzały, konserwatywny, nienowoczesny, bez perspektyw”. „Osoba młoda jest dynamiczna, energiczna, z perspektywami, nowoczesna, wykształcona”. W czasie kryzysu i bezrobocia pojawił się dodatkowy czynnik ekonomiczny konfliktujący pokolenia, to starzy „zajmują miejsca pracy”, „są winni brakowi pracy”, „przejadają nasze emerytury”, „ograniczają nasz rozwój”.

Konflikt pokoleń ujawnia się także w dyskursie politycznym, młodzi, ambitni posłowie, działacze społeczni i polityczni oceniają z perspektywy życia w wolnym i demokratycznym kraju decyzje i biografie starszych od siebie kolegów. Brak werbalnych przejawów szacunku dla doświadczenia starszych stażem politycznym podważa wypracowaną od wieków w świecie polityki zasadę ciągłości władzy. Poważanie dla starców i ich obecność w życiu politycznym oraz udział we władzy był oczywisty w antyku, średniowieczu i pozostałych minionych epokach, dziś jest ciężarem i wydłuża ścieżkę kariery politycznej następnego pokolenia⁵⁶. Sygnałem tego konfliktu pokoleniowego był dominujący slogan polityczny „czas na zmiany”, który nie tylko oznaczał zmianę programową, głównie przywoływał konieczność zmiany generacyjnej w przestrzeni politycznej.

Konflikt pokoleń generujący postęp jest potrzebny społecznie, ma często jednak i nieoczekiwane skutki. Medialna kreacja konfliktu pokoleniowego w sferze publicznej, równoczesny brak w mediach wzorców opartych na doświadczeniu i mądrości sprawiły, że młodzi respondenci mają kłopoty ze wskazaniem autorytetów. Wynika to często z niezrozumienia tego pojęcia, autorytet to dla nich ktoś, kogo się lubi lub podziwia, czyli idol. Nie znają

⁵⁵ Pisownia oryginalna, wtrącenia/komentarze autorki.

⁵⁶ Opinie wyrażane przez studentów oraz w komentarzach medialnych. W ostatnich wyborach bardzo często, w kontekście „zmiany”, gloryfikowano młody wiek kandydatów.

konotacji pojęcia mistrz. Ponad 60% ankietowanych licealistów nie potrafi podać różnicy semantycznej między terminami „mistrz” i „idol”. 42% młodych respondentów stwierdziło, że leksem „mistrz” występuje w języku japońskim, a nie polskim⁵⁷. W trakcie wywiadu proszeni o wskazanie połączeń wyrazowych, po zaprezentowaniu przykładów ikonograficznych, przywoływali: „mistrz świata” (w sporcie lub potocznie), „mistrz rzemiosła”, „mistrz tańca”, „mistrz walk”. Idol dla około 30% badanej młodzieży to: „ktoś znany”, „ktoś kogo podziwiam, od kogo się uczyć”, „taki chcę być”. Niektórzy uznali, że ich idolem (!) jest Jan Paweł II.

Dla wielu młodych respondentów starcy nie są tymi, których się słucha, są tymi, którzy stoją na drodze do awansu społecznego, zawodowego. Starcy są postrzegani, z perspektywy solidaryzmu społecznego, jako dodatkowy obowiązek, obciążenie.

2.2. Kreacje pozytywne

2.2.1. Czas aktywności indywidualnej i społecznej

Pozostaje otwarte pytanie o współczesną pozytywną rolę społeczną starców. Respondenci, bez względu na wiek, zauważali, że starsi ludzie są dłużej niż ich poprzednicy sprawni fizycznie, są młodzi duchem, aktywni zawodowo, częściej otwarci na zmiany. Wielu starszych respondentów zwracało uwagę, że „mają więcej czasu dla siebie i rodziny”, że „mogą rozwijać swoje zainteresowania”, że „chętniej spotykają się z przyjaciółmi”. Aktywność towarzyska i społeczna częściej była przywoływana przez kobiety, mężczyźni stwierdzali, że „mają więcej czasu na hobby”, „mogą jeździć na ryby”, „spędzać wiele godzin na działce”, „siedzieć godzinami w warsztacie”, „mają czas na wyjazd do sanatorium”.

Dyskutując z młodym pokoleniem, przekazują swoją wiedzę i doświadczenie, starczą rozwagą równoważą nieroztropność młodych. Przede wszystkim jednak są nośnikami pamięci społecznej. To oni fakty historyczne w licznych wywiadach medialnych wzbogacają opisem emocjonalnym, wiedzę faktograficzną opatrują istotnymi, subiektywnymi komentarzami, które pozwalają lepiej zrozumieć omawiane wydarzenia⁵⁸.

Ich rolę społeczną chroni etykieta, podobnie jak w antyku starsi zabierają głos jako pierwsi, zajmują ważniejsze miejsca w przestrzeni publicznej. Cza-

⁵⁷ Powszechnie znane było określenie „mistrz walk”.

⁵⁸ Jest to postrzeganie starości z perspektywy respondentów powyżej 50. roku życia.

sem, niczym rzymscy senatorowie, powoływani są do różnych gremiów doradczych. Wyjątkową rangę starości podkreśla rola parlamentarna Marszałka Seniora.

Jedną z ostatnich form gloryfikacji mądrości, wynikającej z wieku, doświadczenia i wielu lat ciężkiej, systematycznej pracy, są uroczyste jubileusze zawodowe. Niełatwo jest, w świecie zdominowanym przez młodość, przypomnieć o swoim wieku lub stażu pracy. Jednak jubileusz przygotowywany przez uczniów, pokazujący życie z perspektywy wybitnych osiągnięć zawodowych, przywraca wizerunek mistrza, który służy swą wiedzą i doświadczeniem bez względu na wiek, sprawność fizyczną i urodę. Czas jubileuszu to wyjątkowy czas człowieka, czas, w którym można pokazać własne dokonania, sukcesy osobiste i zawodowe, współuczestniczyć w osiągnięciach swoich uczniów, wzmocnić poprzez tę prezentację fundament życia społecznego, jakim jest doświadczenie minionych pokoleń. To czas, gdy pesymistyczna wizja starości zostaje pokonana przez jej optymistyczny wizerunek.

Badania wykazały, że pozytywny wizerunek starości, jako czasu wzmożonej aktywności, częściej przywoływali starsi respondenci, rzadziej pojawiał się on w wypowiedziach licealistów i studentów.

2.2.2. Czas aktywności rodzinnej

Starcy nadal pełnią gloryfikowane przez D. Diderota i W. Hugo role dziadka i babci, czasem tylko w tym celu korzystają z Internetu. Współczesne rodziny nie są już wielopokoleniowe, społeczny proces edukacyjny dziecka zaczyna się wcześniej, dlatego funkcje dziadków i babć uległy modyfikacji. Jeśli kontakt nie jest stały, to rola edukatora i opiekuna słabnie. Dziadek i babcia stają się nośnikami pamięci rodzinnej, na ich barkach spoczywa obowiązek ochrony tradycji. Ich wspomnienia, przechowane pamiątki materialne stają się fundamentem, na którym budowana jest ciągłość pokoleniowa i narodowa.

„Taką zupę gotowała moja babcia”, „w ogrodzie mojej babci one rosły”, „święt pilnuje moja babcia, muszą być takie, jak wtedy, gdy ona była młoda”, „lubię spotkania rodzinne u babci, choć czasem się nudzę”, „łowić nauczył mnie dziadek” – te wypowiedzi potwierdzają istotną rolę najstarszego pokolenia w procesie budowania tożsamości.

KONKLUZJA

Porównując sposoby kreacji starości w minionych epokach i współcześnie, można dostrzec wiele podobieństw. Dawniej i dziś nacechowanie aksjologiczne starości nie jest jednoznaczne, ścierają się dwa wizerunki tego etapu życia: pesymistyczny i optymistyczny, jednak przedstawione powyżej komponenty semantyczne pojęcia starości dowodzą, że w XXI w. ujemna waloryzacja dominuje.

Analizując kreację starości historyczną i współczesną, zwrócono uwagę na jej kilka podstawowych aspektów:

- granice temporalne, które historycznie miały wymiar naturalny, współcześnie zaś stały się czynnikiem deprecjonującym społecznie;
- pesymistyczną wizję starości, która historycznie kreowana była jako czas ograniczenia i czas tęsknoty za młodością, współcześnie została wzbogacona rozbudowaną kreacją starości jako czasu starcia pokoleniowego, wcześniej obecnego, jednak niemającego takiego wymiaru jak dziś, oraz czasu separacji społecznej; historyczna tęsknota za młodością współcześnie uzewnętrznia się w systematycznym odsuwaniu granicy starości, stąd ujemna kategoryzacja tego okresu życia człowieka;
- pozytywną wizję starości, która ogranicza się do dwóch ról – aktywności społecznej i aktywności rodzinnej, w kreacji współczesnej pojawia się dodatkowo silna kreacja indywidualnej aktywności osoby starszej, czyli samorealizacji.

Powższe zestawienia pokazują, że przechodzenie z jednego etapu życia w kolejny nie jest już postrzegane jako norma, mobilizuje do walki z naturą, generuje zachowania, które mają zatrzymać czas, na plan pierwszy wydobywany jest aspekt estetyczny i fizyczny starości.

Nowy wymiar zyskuje obecnie także konflikt pokoleń. Historycznie był on metaforą rozwoju cywilizacyjnego, przeobrażeń kulturowych, dziś przyjmuje postać ekonomiczno-społecznego starcia pokoleń.

Szybkie tempo życia, kierunek przemian ekonomicznych, przeobrażenia technologiczne, uwarunkowania demograficzne sprawiają, że wzrasta stopień separacji społecznej starców. Pesymistyczna wizja starości to obecnie już nie tylko: brzydota, choroby, niesprawność fizyczna i umysłowa, ból, cierpienie, niemożność cieszenia się przyjemnościami życia, nieprzydatność społeczna, trudny charakter, to także: brak kreatywności i asertywności, bierność, bieda, samotność, separacja ekonomiczno-społeczna, wykluczenie technologiczne.

Dominację pesymistycznej perspektywy starości potwierdza proces tabuizowania tego etapu życia. Konwencja kulturowa sprawia, że nie przyznajemy się do własnego wieku, nie wypada też pytać innych o to, nie powinno się komentować zewnętrznych oznak starzenia, które konsekwentnie eliminujemy. Leksemy „stary”, „stara”, „starość”, „starzec” stały się nacechowanymi ujemnie epitetami. W komunikacji neutralnej zastępowane są określeniami „dojrzały”, „w podeszłym wieku”, „trzeci wiek” lub „senior”, „senioralny”, „sędziwy”. W odniesieniu do kobiet jest to szczególnie kontrolowane, brakuje werbalnych identyfikatorów starych kobiet, żeński odpowiednik „starca” nie występuje we współczesnej komunikacji. „Staruszka” – leksem, określający kobiety w bardzo podeszłym wieku, najczęściej jest metaforą bliskich relacji i pozytywnych emocji. Do lamusa odeszły stwierdzenia ilustrujące pogodzenie się człowieka z procesem starzenia się, np. „jak ta kobieta pięknie się starzeje”, „jestem starcem, mam więc prawo...”, „siwy włos na mej skroni pozwala mi...”, „z racji wieku wolno mi...”.

Optymistyczna kreacja starości, jako czasu mędrców, utrwalana jest poprzez kultywowanie nielicznych zwyczajów społecznych, np. jubileuszy zawodowych.

Historyczna wizja starości nacechowana dodatnio przypominała, że jest to czas bycia: przewodnikiem młodych, mistrzem, nośnikiem pamięci, władcą, sędzią, osobą uprzywilejowaną społecznie, ciesząca się autorytetem, zapewniająca ciągłość kulturową, wychowującą nowe pokolenia, że starość cechują dostojeństwo i szlachectwo. Współcześnie kreacja pozytywna została zmodernizowana. Zmarginalizowano role: doradcy, mędrca, sędziego, wyeliminowano rolę władcy. Dostrzega się nadal wartość starości jako nośnika pamięci, czynnika zapewniającego ciągłość kulturową i wzmacniającego tożsamość. Jednak dominuje kreacja starości jako czasu: dbania o swoją sprawność fizyczną i intelektualną, podnoszenia swoich kompetencji i umiejętności, realizowania własnych marzeń i celów, samorealizacji. Jest to także czas budowania relacji między dziadkami i wnukami, innych niż dawniej, ale równie ważnych.

Zaprezentowane powyżej współczesne komponenty semantyczne i nacechowanie pojęcia starość mają wymiar subiektywny i zróżnicowany, gdyż zostały wykreowane z perspektywy dwóch pokoleń, uzewnętrzniając dwa odmiennie punkty widzenia, konfrontujące lęk przed starością z różnymi formami jej akceptacji.

Eliza Grzelakowa

CONCEPTIONS OF OLD AGE IN LANGUAGE AND CULTURE

Summary

The paper presents contemporary perceptions of old age in a historical context. Employing ethnolinguistic methods for description of communicative behaviours, the author demonstrated that the term 'old age', as a designation of value, is a semantically complex notion. The author worked under the premises that contexts of use, or verbal descriptions of the world, conceptualize attribution of cultural values while the profiling of names of values is an empirical action which derives from the experience of individual and communicative communities.

The findings confirmed that descriptions of that stage of human life harbour permanent and universal connotations, which are further corroborated by historical and contemporary cultural content. Old age is still dichotomously translated into values, i.e. as a positive and negative ones, but contemporary relativization gives precedence to the negative bias. Pessimistic connotations also underwent changes, as old age is not only a time of illness, infirmity, or ugliness, separation and economic marginalization. The centuries-old clash of generations intensifies. A positive image of old age is reinforced by increasing social and professional activity of the elderly.

Bibliografia

- Baltrusch E., *An den Rand gedrängt – Altersbilder im klassischen Athen*, [w:] A. Gutsfeld, W. Schmitz, *Altersbilder in der Antike. Am schlimmen Rand des Lebens?*, Bonn 2009, s. 57-86.
- Bartmiński J., *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.
- Bertin N., *La Consolation de la vieillesse mise en lumière par M. Nicolas Bertin*, Paris 1626.
- Bois J.P., *Historia starości. Od Montaigne'a do pierwszych emerytur*, Warszawa 1996.
- Brandt H., *Starcy w demokratycznych Atenach – grupa wykluczona?*, Poznań 2012.
- Cicero M.T., *Pisma filozoficzne, IV*, Warszawa 1963.
- de La Fontaine J., *Bajki*, Wrocław 1954.
- de La Vega G., *Comentarios royaux sur le Pérou des Inkas, I*, Maspero 1982.
- de Montesquieu L., *Listy perskie*, Warszawa 1979.
- Dictionnaire de l'Académie française*, 2, 1695.
- Diderot, D., *Kuzynek mistrza Rameau*, Warszawa 1979.
- Furetière A., *Le Dictionnaire universel d'Antoine Furetière*, 3, Rotterdam 1690.
- Grzegorzczkowska R., *Profilowanie a inne pojęcia opisujące hierarchiczną strukturę znaczenia*, [w:] J. Bartmiński, R. Tokarski, *Profilowanie w języku i tekście*, Lublin 1998, s. 9-19.
- Johnson S., *A Dictionary of the English Language*, London 1775.
- Langacker R.W., *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Kazimierz nad Wisłą*, grudzień 1993, Lublin 1995.
- Linde M.S.B., *Słownik języka polskiego, V*, Lwów 1859.
- Liwiusz T., *Dzieje Rzymu od założenia miasta, I*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.
- Minos G., *Historia starości. Od antyku do renesansu*, Warszawa 1995.

- Paleotti G., *De bono senectutis*, Roma 1595.
- Pawlina A., *Sposoby prezentowania osób starszych w reklamie. Analiza wybranych zagadnień*, Bochnia 2010.
- Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*. Fabjusz Maksymus, Kraków 1921.
- Puzynina, J., *Język wartości*, Warszawa 1992.
- Schmitz W., *Schwer lastet das Alter. Alte Menschen im archaischen und klassischen Griechenland, Alter in der Antike* 2009, s. 23-28.
- Solak M., *Odmładzanie starości, czyli portret starej kobiety w reklamie telewizyjnej i prasowej*, [w:] J. Skrzypaszek, M. Chorobik (red.), *Przestrzenie seniorów, codzienne oblicza i medialne kreacje starości*, Kraków 2011, s. 45-55.
- Szarzyńska K., *Mity sumeryjskie*, Warszawa 2000.
- Św. Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, Warszawa 1977.
- Tokarski, R., *Konotacje jako składnik treści słowa*, [w:] J. Bartmiński, *Konotacja*, Lublin 1988, s. 35-54.
- Wierzbicka A., *Język – umysł – kultura*, Warszawa 1999.